

ROZDZIAŁ VI

CZAS LABIRYNTU

PRAWO PRZYCZYNY I SKUTKU



Każda przyczyna ma swój skutek, a każdy skutek ma swoją przyczynę;
wszystko dzieje się według Prawa;
przypadek to jedynie nazwa dla nierozpoznanego Prawa;
istnieje wiele płaszczyzn przyczynowości, lecz nie wymyka się Prawu

Kybalion

Na poziomie kwantowym można postrzegać nasz wszechświat jako miejsce nieokreślone, przewidywalne statystycznie jedynie przy użyciu dostatecznie wielkich liczb. Między takim wszechświatem a wszechświatem względnie przewidywalnym, w którym ruch każdej planety można obliczyć z dokładnością do pikosekundy, wchodzi w grę inne siły. We wszechświecie naszego powszedniego życia dominującą siłą jest to, w co wierzycie. Wasze wierzenia rządzą codziennym rozwojem wydarzeń. Jeśli zbierze się odpowiednio wielu wierzących, mogą powołać do istnienia coś nowego. Struktura wiary tworzy filtr, przez który chaos precedza się w porządek. (...) s.158

Oto budzący lęk wszechświat magiczny: nie ma w nim atomów, tylko fale i ruchy okrężne. Tu odrzucasz wszelką wiarę w granice rozumienia. Odsuwasz na bok samo pojęcie rozumienia. Tego wszechświata nie można zobaczyć, usłyszeć ani wykryć w żaden sposób skostniałymi zmysłami. Jest absolutną próżnią i nie natrafisz tu na przygotowane wcześniej ekrany, na których mogą się wyświetlać formy. Masz tutaj tylko jedną świadomość – ekran magiczny: wyobraźnię! Tu się uczysz, co to znaczy być człowiekiem. Jesteś twórcą porządku, cudownych kształtów i systemów, organizatorem chaosu. (...) s. 349

Nie patrzymy na nowy stan materii, ale na nowo poznany związek między świadomością i materią, który zapewnia nam głębszy wgląd w mechanizm jasnowidzenia. Prorok kształtuje rzutowany do środka wszechświat, aby stworzyć z niepojętych sił nowe ze-

wewnętrzne prawdopodobieństwa. Nie trzeba rozumieć tych sił, by ich użyć do kształtowania fizycznego wszechświata, Starożytni metalurdzy nie musieli rozumieć molekularnej i submolekularnej złożoności stali, brązu, miedzi, złota i cyny. Wymyślili mistyczne siły, aby opisać nieznane, sami zaś trudzili się przy dymarkach i bili młotami. s.595

Frank Herbert, Heretycy Diuny

Tak, człowiek jest śmiertelny, ale to jeszcze pół biedy. Najgorsze, że to, iż jest śmiertelny, okazuje się niespodziewanie, w tym właśnie sęk! Nikt nie może przewidzieć, co będzie robił dzisiejszego wieczora.

Mikołaj Bułhakow, Mistrz i Małgorzata



Czwarte prawo hermetyczne - prawo przeciwieństw - odsłania przed nami dwoistą naturę podstawowych elementów struktury Wszechświata. Piąte prawo rytmu ukazuje zasadę rządzącą ich ruchem i przemianą. Istnieje jednak jeszcze jedna, kluczowa zależność, której podlegają wszystkie istoty, obiekty i zjawiska w kosmicznym dziele stworzenia. W przedostatniej części naszej podróży udamy się do „Czasu Labiryntu”, który reprezentuje szóste prawo hermetyczne - prawo przyczyny i skutku. Powiada ono:

Każda przyczyna ma swój skutek, a każdy skutek ma swoją przyczynę;

wszystko dzieje się według Prawa;

przypadek to jedynie nazwa dla nierozpoznanego Prawa;

istnieje wiele płaszczyzn przyczynowości, lecz nic nie wymyka się Prawu.

Prawo przyczyny i skutku prowadzi nas w labirynt całego ogromu powiązanych ze sobą przemian i zdarzeń. Według jego tradycyjnej interpretacji każdy skutek, obserwowany w zewnętrznym, fizycznym świecie, ma swoją

przyczynę w niewidzialnej, wewnętrznej sferze umysłu (ducha). Źródłem wszelkich zdarzeń są zatem myśli, rodzące się w umysłach istot świadomych (a przede wszystkim pierwotnego Uniwersalnego Umysłu Absolutu), które materializują się następnie w rzeczywistości zewnętrznej. Prawo to kieruje nas zatem ku potędze myśli i sztuce panowania nad własnym umysłem, bo według niego to, co pomyślimy, prędzej czy później przejawia się w otaczającym nas świecie. Ukazuje nam także Kosmos jako logiczny proces zachodzący w czasie, przeciwieństwo Chaosu, Regułę przeciwstawioną bezładowi i nieprzewidywalności.

PROŚCIEJ MÓWIĄC

W tym rozdziale „prawo” jest przede wszystkim zasadą filozoficzną i narzędziem interpretacji. Nauka bada konkretne związki przyczynowe; nie potwierdza, że każde zdarzenie ma ukryty moralny lub kosmiczny cel.

Zrozumienie istoty szóstego prawa nie jest łatwe, zwłaszcza w kontekście naszej współczesności. Nauka wciąż próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy we wszechświecie rządzi raczej przypadek (indeterminizm) czy konieczność (determinizm), natomiast mitologie, religie i filozofie rozważają moralne konsekwencje tych odmiennych koncepcji świata. Nasza przedostatnia podróż śladami kolejnego prawa hermetycznego poprowadzi nas więc przez meandry kultury, w sfery mitów i symboli, filozofii i nauki. Każda z nich na swój sposób ujmuje kwestię przyczynowości, a przy tym usiłuje naszkicować własną „mapę” rzeczywistości materialnej, społecznej i duchowej, która pomoże nam przejść przez Terytorium Chaosu – czyli prawdziwy świat, jaki rozpościera się poza naszą ludzką „poznawczą bańką” (w szczególności w wymiarze kwantowym, choć

nie tylko). Przy okazji spróbujemy odpowiedzieć sobie na dwa odwieczne pytania ludzkości: czy przyszłość gdzieś istnieje, a jeśli tak, to czy można ją poznać?

Aby nie zagubić się w tym materialno-metafizycznym labiryncie

(i w jego kulturowych mapach), będziemy potrzebowali zarówno prawdziwych jak i fikcyjnych przewodników: hinduskich mędrców z przeszłości, hipotetycznej istoty zwanej demonem Laplace'a, całej rodziny starożytnych bogiń Losu oraz przynajmniej kilku filozofów. Wędrówka po nim przypomina typowy quest-labiryntówkę: korytarze, prowadzące do komnat, otwierających się na kolejne komnaty i korytarze, a wszędzie czyhają potwory, zagadki i trudne wybory.

Drzwi do Czasu Labiryntu jest wiele – prowadzą do niego zarówno badania fizyki kwantowej, jak i lektura świętych ksiąg, studiowanie astrologii, filozoficzne rozważania, sztuka dywinacji (wróżenia) czy analizowanie pradawnych mitów.

My jednak rozpoczniemy naszą podróż od bardzo niezwykłego miejsca w dalekich Indiach.

BIBLIOTEKA BABEL

W indyjskim stanie Tamil Nadu znajduje się starożytna świątynia Vaitheeswaran Koil, poświęcona Buddzie Uzdrawicielowi. Ale nie tylko ona jest celem pielgrzymek ludzi, którzy tysiącami, a może i setkami tysięcy ściągają tu z całego świata. W pobliżu świątyni mieści się bowiem najbardziej niezwykła biblioteka na Ziemi – biblioteka ludzkich losów. Na niezliczonych paskach palmowych liści, długich na 30 i szerokich na 5 cm, znajdują się podobno życiorysy wszystkich ludzi, jacy żyli, żyją i będą żyli na świecie. Według miejscowej tradycji spisało je przed tysiącami lat siedmiu starożytnych mędrców (riszi), zwanych astrologami Nadi